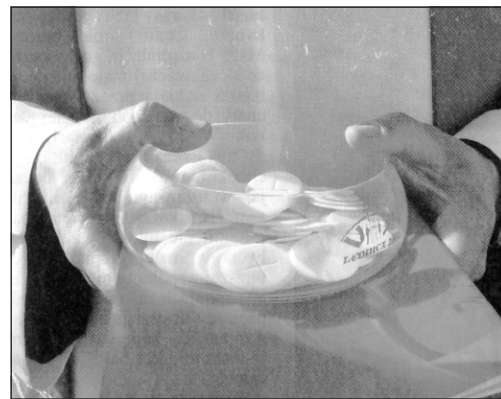


Uczestniczą w kapłaństwie Chrystusa



Chrzest, Bierzmowanie, Eucharystia to sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego. Na nich opiera się powołanie wszystkich uczniów Chrystusa, powołanie do świętości i do misji ewangelizacji świata. Udzielają one łask koniecznych do życia według Ducha podczas ziemskiej pielgrzymki.

Sakrament kapłaństwa z kolei to sakrament w służbie wspólnoty. Przez posługę innym kapłani przyczyniają się do zbawienia osobistego. Sakrament apostołowania duchownego obejmuje trzy stopnie: diakonat, prezbiterat (kapłani) i episkopat (biskupi).

Na początku formowania się urzędów kościelnych nie można było odróżnić biskupów od kapłanów. W listach pasterskich zwierzchnik określany był jako odpowiedzialny za wspólnotę i Ewangelię. *Winiem on być mężem przestrzegającym niezawodnej wykładni nauki, aby przekazać zdrową naukę, mógł udzielać upomnień i przekonywać opornych* (Tt 1, 9).

Wyraźne przejawy biskupiego kierowania wspólnotą, nadrzędności w stosunku do kapłana i diakona, jako jego współpracowników, znalazły wyraz dopiero w czasach poapostolskich. Świadczą o tym przede wszystkim listy Ignacego Antiocheńskiego, który w 117 roku poniósł w Rzymie męczeńską śmierć. Opowiadał się on za wyeksponowaną pozycją jednego biskupa we wspólnocie.

Święcenia zarówno biskupie, jak również prezbiteriatu i diakonatu, są udzielane przez nałożenie rąk i mo-

dlitwę konsekracyjną przepisana dla poszczególnych stopni w księgach liturgicznych (Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 1009, §2). Biskupi wraz z przyjęciem sakry otrzymują funkcje uświęcenia, nauczania i rządzenia. Przez święcenia udzielana jest łaska Ducha Świętego i wyciskane święte znamię tak, że biskupi w szczególny i dostrzegalny sposób przyjmują rolę Chrystusa (Lumen gentium, 21).

Święcenia ważne przyjmuje tylko ochrzczony mężczyzna (kan. 1024). Kodeks Prawa Kanonicznego wylicza, kogo można dopuścić do święceń. Może to być osoba, która po rozważeniu wszystkich okoliczności posiada

Ks. Józef Tischner powiedział kiedyś, że „tajemnica wiary ewangelicznej polega na tym, by widzieć Boga tam, gdzie się Go najmniej spodziewamy”.

W dniu, gdy wspominamy ustanowienie Eucharystii, chciejmy prosić wszystkich kapłanów, by swoją posługą wskazywali nam na tę wielką tajemnicę.

Niech Bóg hojnie błogosławi i wspiera w posłudze Słowu i słowa!

nieskażoną wiarę, kieruje się prawidłową intencją, posiada wymaganą wiedzę, cieszy się dobrą opinią, ma naganne obyczaje, wypróbowane cnoty, a także przymioty fizyczne i psychiczne, odpowiadające przyjmowanemu święceniu (kan. 1029).

Dzięki szczególnej łasce Ducha Świętego, sakrament święceń kapłańskich upodabnia do Chrystusa tego, który go przyjmuje, czyniąc go narzędziem Boga dla Kościoła. To uczestnictwo w funkcji Chrystusa (król, prorok, kapłan) udzielane jest raz na zawsze. Sakrament święceń wyciska

niezatarty charakter duchowy i nie może być powtarzany lub udzielany tylko na pewien czas (Lumen gentium 21, 28, 29). Przez pełniącego służbę kapłana działa zawsze Chrystus, dlatego niegodność nie jest przeszkodą dla Jego działania. *Kto jest sługą pysznym, należy do diabła, ale daru Chrystusa nie plami... Duchowa moc sakramentu jest jakby światłością. Ci, którzy mają być oświeceni przyjmują ją czystą, a jeśli nawet przechodzi przez nieczystych, nie ulega splamieniu* (św. Augustyn). Wynika więc z tego, że grzeszność kapłana – człowieka nie staje się przeszkodą dla Dobrej Nowiny, *wszak z ludu jest brany i dla ludu ustanowiony*.

O kapłaństwie mówiło wielu. Grzegorz z Nazjanzu w *Orationes* mówi o kapłanie, *że jest obrońcą prawdy, wznosi się z aniołami, wielbi z archaniołami,*

składa na ołtarzu dary ofiarne, uczestniczy w kapłaństwie Chrystusa, odnawia stworzenie, przywraca w nim obraz Boży, przysposabia je do świata wyższego i co najważniejsze jest przebóstwiony i przebóstwiał.

Natomiast Jan Maria Vianney, czyli św. Proboszcz z Ars, tak pisał: *Kapłan prowadzi dalej dzieło odkupienia na ziemi... Gdyby dobrze zrozumiało się, kim jest kapłan na ziemi, można by umrzeć nie z przerażenia, lecz z miłości... Kapłaństwo to miłość Serca Jezusowego.*

JAN CICHY